

Prof. dr hab. inż. arch. Tomasz Kozłowski  
Katedra Projektowania Architektonicznego  
Wydział Architektury  
Politechnika Krakowska

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Małgorzaty Mader**

pt. *Projektowanie zabudowy mieszkaniowej w procesach partycypacyjnych i oddolnych. Praktyka Amsterdamu jako przykład dla rozwoju modeli kooperatywnego mieszkalnictwa w Polsce* opracowanej na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej pod kierunkiem promotora, prof. dr hab. inż. arch. Marka Pabicha oraz promotorki pomocniczej dr inż. arch. Marii Dankowskiej.

Recenzję opracowano na zlecenie Przewodniczącego Rady do spraw Stopni naukowych w dyscyplinie Inżynieria Lądowa, Geodezja, i Transport, Architektura i Urbanistyka Politechniki Łódzkiej prof. dr hab. inż. Dariusza Gawina, zlecenie D/43/2023/W6.

1. Opracowanie *Projektowanie zabudowy mieszkaniowej w procesach partycypacyjnych i oddolnych. Praktyka Amsterdamu jako przykład dla rozwoju modeli kooperatywnego mieszkalnictwa w Polsce* – to pokaźna książka. Składa się z trzech części podzielonych na jednolicie ponumerowane rozdziały różnej objętości oraz *Wstępu, Zakończenia, Streszczenie, Bibliografię, Spis i źródła ilustracji, Spis schematów, Spis tabel* oraz *Wykaz skrótów*.

**Wstęp** (s. 12-40)

1. Uzasadnienie wyboru tematu i jego aktualność (s. 12-19), 2. Przedmiot i cele pracy (s. 19-20), 3. Główna teza oraz hipotezy pracy (s. 20-21), 4. Stan badań. Literatura podmiotu badań (21-29), 4.1. Literatura polska (s. 21-24), 4.2. Literatura zagraniczna (s. 24-26), 4.3. Rola pracy w kontekście stanu dotychczasowych badań (S. 26-29), 5. Ogólna metodologia opracowania (S. 29-30), 6. Struktura pracy (S. 30-31), 7. Wprowadzenie aparatu pojęciowego (S. 31-40).

**Rozdział I. Kontekst oddolnego i partycypacyjnego mieszkalnictwa** (s. 41-83)

1. *Europa ku idei kooperatywności mieszkaniowej. Osadzenie Niderlandów i Polski w kontekście europejskich ruchów społecznych i architektonicznych* (s. 45-68), 1.1. *Europejskie ruchy kooperatywne i projekty dobrego sąsiedztwa w miastach, wnikające z przedwojennego kryzysu mieszkaniowego, omówione na wybranych przykładach* (s. 46-51), 1.2. *Powojenny uniwersalizm – kooperacja scentralizowana* (s. 52-57), 1.3. *Kooperacja zindywidualizowana – sąsiedztwo partycypacyjne* (s. 57-68), 2. *Kooperatywność i partycypacyjność dzisiaj* (s. 69-80), 2.1. *Praktyka partycypacji w tworzeniu przestrzeni współczesnych miast* (s. 69-77), 2.2. *Partycypacyjność a polityka mieszkaniowa* (s. 78-80), 3.

Podsumowanie (s. 80-82), 4. Wnioski z rozdziału I. (s. 82-83).

**Rozdział II. Niderlandzkie modele kooperatywności mieszkaniowej** (s. 85-310)

1. Słowniczek pojęć (s. 89-92), 2. Niderlandzka polityka mieszkaniowa, a prawo do samoorganizacji procesów budowlanych (s. 93-117), 2.1. Pierwsze towarzystwa mieszkaniowe (s. 93-98), 2.2. Walka o „prawo do miasta”. Wzrost siły ruchów spółdzielczych i lokatorskich (s. 99-100), 2.3. Eksperymenty mieszkaniowe II połowy XX wieku (s. 101-112), 2.4. Prywatyzacja mieszkalnictwa i początki zelfbouw (s. 112-115), 2.5. Podsumowanie (s. 115-117), 3. Miasto Amsterdam dla rozwoju kooperatywności mieszkaniowej (s. 119-154), 3.1. Amsterdam jako część systemu. Amsterdam 2050: ludzka metropolia (s. 119-127), 3.2. Amsterdam: Agenda Mieszkaniowa 2025 (s. 127-131), 3.3. Kooperatywność mieszkaniowa a wymagania polityki zrównoważonego rozwoju (s. 131-132), 3.4. System dla kooperatywności (s. 132-144), 3.5. Problematyka społeczno – mieszkaniowa, a partycypacja (s. 144-151), 3.6. Podsumowanie (s. 151-154), 4. Modele kooperatywności mieszkaniowej w Niderlandach na przykładzie Amsterdamu (s. 155-290), 4.1. Metodologia opracowania (s. 155-164), 4.2. Model Ko-kreacja (s. 165-180), 4.3. Model Klushuis (s. 181-213), 4.4. Eko wioska w mieście (s. 214-224), 4.5. Grupy budowlane CPO i MO (s. 225-276), 4.6. Podsumowanie. Problematyka architektoniczno – przestrzenna i czynniki, na nią wpływające (s. 277-290), 5. Wnioski z rozdziału II. Odniesienie do hipotez związanych z rozdziałem (s. 291-309), 5.1. Wnioski do hipotezy 1 (s. 291-301), 5.2. Wnioski do hipotezy 2 (s. 301-306), 5.3. Wnioski do hipotezy 3 (s. 306-308), 5.4. Wnioski wprowadzające do ostatniego rozdziału (s. 308-309).

**Rozdział III. Modele niderlandzkie w odpowiedzi na problematykę mieszkaniową w Polsce. Perspektywy rozwoju partycypacyjnych form projektowania budynków wielorodzinnych** (s. 315-370). 1. Modele niderlandzkie w odpowiedzi na problematykę mieszkaniową w Polsce. Perspektywy rozwoju partycypacyjnych form projektowania budynków wielorodzinnych. Rekomendacje dla gmin (s. 315-344), 1.1. Metodologia opracowania (s. 315-316), 1.2. Kooperatywy i partycypacja w rewitalizacji budynków mieszkalnych. Potencjał rozwoju modelu Klushuis w Polsce (s. 317-320), 1.3. Kooperatywy jako odpowiedź na kryzys mieszkaniowy (s. 322-333), 1.4. Model Ko-kreacji w kontekście perspektyw dla spółdzielni mieszkaniowych i Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych (w tym TBS) (s. 333-339), 1.5. Podsumowanie (s. 339-344), 2. Wybrane aspekty problematyki projektowej w kontekście perspektyw rozwoju procesów współprojektowania architekta z przyszłymi mieszkańcami (s. 345-367), 2.1. Metodologia opracowania (s. 347-348), 2.2. Praktyka pracy z klientem grupowym (s. 349-360), 2.3. Role architektów w projektach kooperatywnych, a edukacja przyszłych projektantów (s. 360-365), 2.4. Podsumowanie (s. 366-367), 3. Wnioski z rozdziału III. Odniesienie do hipotezy 4. (s. 368-370).

**Zakończenie** (s. 373-402). 1. Konkluzje podsumowujące dysertację z perspektywy osiągnięcia celów pracy (s. 373-377), 2. Bibliografia (s. 379-392), 3. Spis i źródła ilustracji (s. 392-398), 4. Spis schematów (s. 399-400), 5. Spis tabel (s. 400), 6. Wykaz skrótów (s. 401-402).

Całość zapisano zwięzłym tekstem na 402 numerowanych stronach formatu A4. Tekst

uzupełniony jest wieloma ponumerowanymi ilustracjami. Na końcu znajduje się bibliografia, spis ilustracji, spis schematów oraz wykaz skrótów. Opracowanie przypomina „prawdziwą” książkę wydaną starannie i z dbałością o kształt rzeczy, przyjemną nie tylko w czytaniu, ale i także oglądaniu. Recenzent zapoznał się z pracą z przyjemnością, także z racji ciekawości jak z punktu widzenia młodej autorki można pokazać drogę ku budowie lepszej architektury mieszkaniowej.

## 2. Wybrane uwagi

2.1. Przedmiotem rozważań Pani Małgorzaty Mader jest holistyczne zbadanie modeli powstawania budynków wielorodzinnych, tworzonych przez mieszkańców lub przy znaczącym, z perspektywy procesu projektowego. Takie jak to definiuje Doktorantka – holistyczne podejście łączące prawie umysł, ducha i ciało, może wydawać się oczywiście nieco idealistyczne. Jednak świat tworzą tylko idealiści, społecznicy i marzyciele, a takich na szczęście w sztuce i architekturze bywało wielu.

Merytoryczny początek opracowania stanowi rozdział *Wstęp*. Pojawia się tu opis problematyki pracy. Doktorantka przedstawia uzasadnienie wyboru tematu, obszar i stań badań, metodę i technikę badawczą, strukturę pracy oraz tezy. Podkreśla, że *celem pracy jest nie tylko analiza procesów partycypacyjnych i oddolnych oraz architektury powstałej w wyniku tych procesów, ale także zdefiniowanie roli architektów, którą prześledzono na wybranych przykładach inwestycji zrealizowanych w Amsterdamie*. Teza brzmi: *że realną alternatywą dla tradycyjnych sposobów pozyskiwania mieszkań, są modele angażujące przyszłych użytkowników w proces projektowy i budowlany*. Autorka stara się doprecyzować przedmiot badań, uzupełniając je o cztery hipotezy badawcze: *1. Partycypacyjne modele budownictwa mieszkaniowego skutkują powstaniem dobrej jakości architektury wielorodzinnej, dużym zróżnicowaniem mieszkań i dopasowaniem ich do indywidualnych potrzeb mieszkańców; 2. Architekt odgrywa kluczową rolę w partycypacyjnym modelu projektowo-budowlanym realizowanym w Amsterdamie. Jego kompetencje projektowe, a w szczególności umiejętności prowadzenia procesu dla klientów prywatnych w grupie znacząco przekładają się na jakość architektoniczną budynku; 3. Czynnikiem katalizującym rozwój ruchów oddolnych i partycypacyjnych w Amsterdamie jest aktywność samorządów gminnych w realizowaniu założeń polityki miejskiej; 4. Organizacja procesów partycypacyjnych i oddolnych w strategiach powstawania mieszkalnictwa wielorodzinnego w Amsterdamie może stanowić wzorcowy przykład do powstania nowych modeli w Polsce*. Hipotezy zostają udowodnione na końcu II i III rozdziału pracy.

Rozdział II to części, w której zbadane zostały ruchy związane z chęcią tworzenia dobrego sąsiedztwa oraz partycypacją w europejskich miastach. Badania zaczynają się od wypracowania odpowiedniego słownictwa. Holenderskie nazwy spółdzielni Doktorantka tłumaczy, wprowadzając czytelnika w specyfikę tamtejszego budownictwa związanego z kooperatywami. Przedstawionych zostaje kilka kontekstów społeczno-politycznych od wynikających z przedwojennego kryzysu mieszkaniowego, powojenne socjalistyczne założenia oraz współczesne z końca XX wieku. Pierwsze towarzystwo mieszkaniowe zostało założone w Holandii w 1852. Daje to obraz długiego czasu, jaki prowadził do obecnej

sytuacji mieszkaniowej w tym kraju. Lata sześćdziesiąte na świecie to pojawienie się ruchów hipisowskich w Holandii, zaczęła się wtedy kolejna walka o *prawo do miasta*. I znowu porównanie naszego kraju lat sześćdziesiątych z dążącą do wolności Holandią wypada na naszą niekorzyść. Doktorantka chce pokazać w tej części pracy porównania uwarunkowań występujących w Polsce i Holandii. Kolejno przedstawiono ramy praktyk partycypacyjnych w projektowaniu przestrzennym oraz możliwe cele odgórnego wspierania inicjatyw uwzględniających aktywny udział mieszkańców w kreowaniu środowisk mieszkaniowych w Europie. Autorka podsumowuje na końcu trzy ze swoich hipotez badawczych.

Rozdział III to porównanie holenderskich i polskich doświadczeń z uwzględnieniem kontekstu prawnego i społecznego oraz zagadnieniem roli architektów w tworzeniu środowiska mieszkaniowego. Doktorantka bada możliwość zastosowania modeli zbliżonych do holenderskich w Polsce oraz stara się sformułować zalecenia dla potencjalnej implementacji takich modeli. Tu pojawia się bardzo dobrze przygotowana ankieta dla pracowników samorządów gminnych. Niestety ankieta pokazuje niski poziom przygotowania samorządowców do aktywnego korzystania z możliwości, jakie stwarza nowa ustawa o kooperatywach mieszkaniowych. Ważne staje się tu także zagadnienie kompetencji projektowych architektów współpracujących z grupami kooperatywnymi oraz wskazania możliwych metod ułatwiających projektantom wejście w procesy zbliżone do holenderskich opisanych w pracy przez Panią Mader. Tu znajdziemy także podsumowanie czwartej hipotezy badawczej.

Doktorantka przeprowadza badania stanu i wpływu partycypacji społecznej na kształtowanie przestrzeni miejskich i samych budynków mieszkaniowych. Pani mgr Małgorzata Mader przedstawiła zbiory wiadomości zebranych, przeanalizowanych i ułożonych w całość. Jest młodym naukowcem, jednak praca pokazuje znajomość tematu i dobre przygotowanie merytoryczne. Ogrom włożonej pracy w poszukiwaniu jest widoczny i zasługuje na pochwałę. Zebrane przykłady doświadczeń z innej jednak cywilizacji mieszkaniowej i sposób ich opisu, pokazuje, że nie jest to prosty katalog, lecz prawdziwe dzieło naukowe. Recenzent zapoznał się z nim z przyjemnością, myśląc przy tym, czy sam potrafi rozmawiać z potencjalnymi mieszkańcami i zrozumieć ich marzenia i problemy. Chyba nie potrafi, ale tym bardziej podziwia Autorkę za jej podejście do tematu.

Dysertacja w opinii recenzenta jest na tyle interesująca i nowatorska, że może wnieść nowe spojrzenie na temat przestrzeni architektonicznej, którą zainteresowani są wszyscy mieszkający w miastach.

2.2. Praca napisana jest czytelnym językiem, według jasnego schematu możliwego do prześledzenia w tytułach rozdziałów. Prowadzi nas od wstępu, przez rozważania dotyczące projektowania kooperatywnego, przez holenderską politykę mieszkaniową na tle przemian społeczno-kulturowych, aż do skonfrontowania doświadczeń holenderskich z polskim kontekstem prawnym i społecznym. Podsumowanie to próba przeniesienia doświadczeń holenderskich na grunt polski.

### 3. Oceny

### 3.1. Założenia pracy

Problematykę pracy należy ocenić jako stosowną do rozprawy doktorskiej. Opracowanie jest bardzo obszerne, Autorka chciała zawrzeć w nim chyba całą swoją ogromną wiedzę. Książkę staje się bardzo ważna w momencie, w którym jak co jakiś czas narasta dyskusja, o potrzebie zmiany sposobu myślenia o kształcie przestrzeni miasta związanych z jej chyba podstawową funkcją – zabudową mieszkaniową. W naszym kraju, jak i na świecie w powtarzającym się i narastających kryzysach mieszkaniowych wzrasta debata o roli architektów w niszczeniu miast. Praca może wpisywać się w ten trend z pominięciem oczywiście negatywnego wpływu architektów na zabudowę mieszkaniową a jedynie wywodzenia potrzeby ich bardziej świadomego udziału w partycypowaniu w budowie przestrzeni dla społeczeństwa. Niska jakość mieszkań, ich wielkość i tworzenie się w Polsce przestrzeni eleganckich slamsów nie jest tylko winą pazernych deweloperów. Ci ostatni są ze swej natury zwolennikami maksymalizacji zysków i chyba nie ma się co im dziwić. Podobna sytuacja jak podkreśla to, Doktorantka miała miejsce w Holandii, jednak było to dość dawno, bo w XIX wieku. My niestety zawsze jesteśmy daleko od elitarnych myśli zachodnich społeczeństw, a właśnie takie prace doktorskie mogą przyczynić się do emancypacji naszego społeczeństwa i tworzyć postęp. Założenia pracy skonstruowano prawidłowo. Pole badawcze zakreślone wokół ważnego dla Doktorantki obszaru zainteresowania, jakim jest udział użytkowników przestrzeni miejskiej w procesie jej projektowania. Pani Mader pokazuje pewien problem, jakim jest oderwanie projektanta od kontaktów z przyszłymi użytkownikami i dodatkowej potrzebie włączenia w cały proces władz samorządowych w Polsce. Założenia problemu naukowego pokazują bez kluczenia sposób myślenia Doktorantki, przenosząc nas od historii partycypacji w Holandii aż po problemy, jakie są z tym związane już w naszym kraju. Pod względem metodycznym opracowanie należy przyjąć bez wątpliwości. Biorąc pod uwagę specyfikę prac naukowych z dziedziny architektury, która nie wykształciła oczywistego warsztatu metodologicznego (recenzent zawsze to pisze), umożliwiającego ścisłą weryfikację twierdzeń – należy stwierdzić dużą wartość naukową pracy doktorskiej. Autorka podczas swej pracy przeprowadziła badania obejmującą analizę krytyczną i gromadzenie różnorodnych materiałów takich jak publikacje, rozprawy doktorskie czy artykuły w czasopiśmie. Ważnym elementem pracy jest próba wprowadzenia aparatu pojęciowego, który jest nowy i nie w pełni odpowiada istniejącemu polskiemu nazewnictwu.

Tezę, można uznać za nadające się do udowodnienia a hipotezy badawcze w *Rozdziale II* i *III* – zweryfikowane. Są one dobrze uzasadnione i możemy zobaczyć tu trafność przyjętych założeń całej pracy.

Bardzo dobrze Doktorantka stworzyła opisy inwestycji budowlanych w *Rozdziale II*. Opracowanie graficzne umożliwia prześledzenie myśli Badaczki i pokazuje liczne schematy oraz piktogramy przedstawiające wartości lub funkcję i użyte technologie. Do opracowania dodana została mapa Amsterdamu z zaznaczonymi wybranymi przykładami. Same projekty zostały uzupełnione schematami przedstawiającymi inne funkcje, jakie im towarzyszą. Plany budynków i zdjęcia z realizacji dopełniają całości i umożliwiają łatwiejsze zrozumienie całości. Dla recenzenta ciekawym elementem pracy jest część – *Modele niderlandzkie w odpowiedzi na problematykę mieszkaniową w Polsce. Perspektywy rozwoju partycypacyjnych form projektowania budynków wielorodzinnych*. Jest to część, z którą

powinni zapoznać się włodarze miast i miasteczek w całej Polsce. Autorka pokazuje tu ankietę, która towarzyszyła badaniom. Ankieta skierowana do samorządów i gmin miała zobrazować stan wiedzy rządzących o współtworzeniu zabudowy mieszkaniowej oraz współpracy z kooperatywami mieszkaniowymi. Interesujące są rekomendacje Autorki dla władz gminnych. Nie wszystkie zostaną przyjęte przez rządzących z zadowoleniem. Jednak chyba nie ich radość jest najważniejsza, tylko droga do polepszenia stanu zamieszkania w polskich miastach. Można tę część odbierać jako samodzielna część badawczą, pokazującą wielkie zaangażowanie Doktorantki i jej głód wiedzy. Recenzent nie był zwolennikiem partycypacji społecznej w jej polskim wydaniu. Zawsze wdawał się w dyskusje na ten temat, jednak współczesna przestrzeń dla mieszkańców wymaga nowego (choć oczywiście tylko nowego w naszym kraju) podejścia do projektowania. Opisywanie architektury przy pomocy diagramów i wykresów jest zawsze trudne, tu jednak Doktorantka ustrzegła się niezrozumiałości w przedstawianiu przy ich pomocy budynków. Takie przedstawianie badań jest bardzo interesujące i pełnoprawne. Nawet takiemu sceptykowi, jakim jest recenzent, wydaje się, że trzeba pokazywać takie podejście do tworzenia architektury, a nawet je promować. Książka powinna zostać wydana w wersji drukowanej i stać się dostępna w bibliotekach w każdej gminie. Powinna dotrzeć do miejsc, gdzie chyba najtrudniej jest stworzyć kooperatywy budowlane do niedużych miast. Dzięki zapoznaniu się z pracą doktorską może będzie to łatwiejsze a może przynajmniej mniej trudne.

Pracę doktorską Pani Małgorzaty Mader należy uznać za bardzo ważną pozycję, przydatną nie tylko dla architektów.

### 3.2. Ustosunkowanie się do piśmiennictwa naukowego

Wiedzę naukową autora ilustrują przypisy i liczne cytaty (w sumie 432, słownie czterysta trzydzieści dwa). Doktorantka porusza się w tej materii swobodnie. Informacje tam zawarte pozwalają na dokładne przesłedzenie Jej myśli od strony znajomości literatury naukowej. Potwierdza to *Bibliografia* przypisana do każdego rozdziału, zawierająca bardzo dużo (nieponumerowanych) pozycji. Wiedzę tę należy ocenić bardzo wysoko.

### 3.3. Opracowanie materiału naukowego i konstrukcji wyводу

Potwierdza to sposób opracowania materiału naukowego zawartego w literaturze i dobranych przykładach, przeprowadzone ze znanstwem i pozwalające na jasną konstrukcję wyводу. W wyznaczonej przez siebie przestrzeni Doktorantka porusza się sprawnie. Widać obeznanie z prezentowanymi zagadnieniami poznanymi nie tylko w czasie badań, ale będących rezultatami przeprowadzonych własnych analiz architektonicznych dokumentacji fotograficznej. Należy podkreślić, że temat projektowania zabudowy mieszkaniowej jest aktualny i atrakcyjny dla architektów oraz przyszłych użytkowników.

### 3.4. Ocena logiczna i językowa

Przeprowadzenie wyводу w zakresie przyjętych, autorskich ram nie nasuwa wątpliwości. Należy też podkreślić, że prace naukowe w zakresie architektury oparte są w znacznej mierze na odbiorze subiektywnym, czego przeważnie nie da się uniknąć. W rozdziale *Ogólna metodologia opracowania* Doktorantka przedstawia nam przyjęte przez

siebie sposoby badań. Przeprowadzono tu badania jakościowe, które obejmowały analizę krytyczną i gromadzenie różnorodnych materiałów: publikacji, prac zbiorowych, materiałów pokonferencyjnych, rozpraw doktorskich oraz artykułów w czasopiśmie. Praca napisana jest językiem rzeczowym, a tekst stara się być obiektywną relacją usuwającą osobę autora w cień faktów i rzeczy.

### 3.5. Ocena materiału ilustracyjnego

Materiał ilustracyjny jest ważnym dopełnieniem pracy. Ilustracje dobrano stosownie do koncepcji merytorycznej i graficznej opracowania a całość pracy (tekst i ilustracje) stają się czasem równie ważne. Bardzo dobrym pomysłem było pokazywanie planów budynków, co w rozprawach doktorskich nie jest oczywistością.

### 3.6. Oryginalność pracy i ocena wniosków.

Praca jest oryginalna; w opracowaniu tak postawionego, tak usystematyzowanego szerokiego zagadnienia – trudno znaleźć poprzedników. W konstrukcji podsumowania (*Zakończenie*) widać celowość zamysłu i rezultat dociekań. Autorka stara się tu podsumować swoje liczne hipotezy i pokazać możliwości stworzenia budynku wielorodzinnego dopasowanego do indywidualnych potrzeb mieszkańców. Jakiż to cudowny idealistyczny cel, Autorka jest jeszcze osobą młodą o czystej duszy.

### 3.7. Ocena rozmiarów wysiłku naukowego

Przedstawiona praca jest wartościową pozycją świadczącą o obszerności dokonanych studiów (mamy tu 402 strony), wnikliwych przemyśleniach i dużym rozmiarze wysiłku naukowego Doktorantki.

### 3.8. Ocena wartości społecznej pracy

Temat opracowania – *Projektowanie zabudowy mieszkaniowej w procesach partycypacyjnych i oddolnych. Praktyka Amsterdamu jako przykład dla rozwoju modeli kooperatywnego mieszkalnictwa w Polsce* (tytuł trochę przydługi), to opracowanie mogące stać się bliskim architektom podczas ich pracy nad budynkami domów wielorodzinnymi. Może być pomocne w dążeniu do tworzenia lepszego miejsca do życia. Recenzent jako już zgorzkniały człowiek jest zachwycony, pomimo niewiary w partycypację społeczną, podejściem Doktorantki do tematu. Architekci w swych teoriach starali się podkreślać wagę użytkownika i dbałość o niego. Jednak najbardziej pro społeczna architektura modernizmu nie znalazła pozytywnej oceny u odbiorców. Trzeba było wielu lat i wkładu współczesnych architektów wraz z deweloperami w kształt przestrzeni, dla odkrycia nieprzemijającego piękna osiedli mieszkaniowych z okresu PRLu. Temat pracy jest bardzo na czasie. Wielka liczba realizacji współczesnych osiedli mieszkaniowych nie nastraja optymistycznie. Powszechna negacja powstających przestrzeni do mieszkania prowadzi nas jednak ku utopijnej myśli o możliwości poprawy sytuacji. Myśl holenderska i tradycja partycypacji społecznej może stać się wspaniałym przykładem do naśladowania w Polsce. Nasze społeczeństwo jest co prawda na innym etapie rozwoju, jednak może poznanie dobrych wzorów doprowadzi do jego emancypacji i pomoże architektom w zapewnieniu jego potrzeb.

Książka Doktorantki może stać się drogą do tego, a wartość samej rozprawy należy ocenić bardzo wysoko.

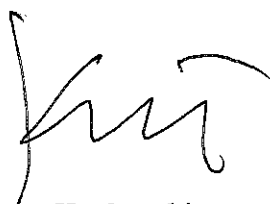
### 3.9. Uwagi recenzenta

Recenzent nie wnosi uwag do pracy. Jedno, o co prosi recenzent to zapamiętanie, że funkcję się pełni, a odgrywa się rolę.

## 4. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska **mgr inż. arch. Małgorzaty Mader pt. *Projektowanie zabudowy mieszkaniowej w procesach partycypacyjnych i oddolnych. Praktyka Amsterdamu jako przykład dla rozwoju modeli kooperatywnego mieszkalnictwa w Polsce***, opracowana na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, pod kierunkiem promotora prof. dr hab. inż. arch. Marka Pabicha oraz promotorki pomocniczej dr inż. arch. Marii Dankowskiej, spełnia wymagania stawiane w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Recenzent ocenia pracę jednoznacznie pozytywnie i stawia wniosek o przeprowadzenie dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Również piszący te słowa ze względu na kształt pracy i absolutnie aktualny temat, dotyczący poszukiwań lepszej przestrzeni dla ludzi i ich wkładu w tworzenie tej przestrzeni, wnosi o wyróżnienia rozprawy doktorskiej Pani architekt Małgorzaty Mader.



Tomasz Kozłowski

08.12.2023